



Sygn. akt V CSK 31/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)  
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)  
SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa H. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.  
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 listopada 2017 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w C.  
z dnia 11 lipca 2016 r., sygn. akt V Ga (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo przewoźnika przeciwko  
pozwanemu ubezpieczycielowi o zapłatę z tytułu umowy ubezpieczenia  
odpowiedzialności cywilnej przewoźnika. Uznał, że roszczenie powoda nie uległo  
3 - letniemu przedawnieniu określonego w art. 819 § 1 k.c.

Sąd ten ustalił, że pracownik powoda kierujący ciągnikiem siodłowym doprowadził do kolizji skutkującej uszkodzeniem obu pojazdów oraz przewożonego ładunku. Powód zrekompensował szkodę swojemu kontrahentowi nieuczestniczącemu w tym sporze i obecnie dochodzi zapłaty tej kwoty od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia OC przewoźnika.

Sąd ten ustalił, że pozwany ubezpieczyciel pismem z dnia 16 czerwca 2011 r. z jednej strony odmówił odszkodowania, podnosząc niezłączenie przez powoda wcześniej wskazanych dokumentów, ale z drugiej strony zapewnił w tym piśmie, że w przypadku dostarczenia brakującej dokumentacji powróci do rozpatrywania sprawy i o jej wyniku będzie informował odrębnym pismem, określając formę w jakiej powinny być złożone brakujące dokumenty i zastrzegając ewentualną konieczność złożenia dalszych wyjaśnień.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że w piśmie z dnia 19 stycznia 2015 pozwany poinformował o braku podstawy do zmiany decyzji z dnia 16 czerwca 2011 r. o odmowie zapłaty odszkodowania i wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dacie kolizji, tj. 23 kwietnia 2011 r., ale zdaniem pozwanego termin przedawnienia zaczął ponownie biec po dniu 16 czerwca 2011 r., co skutkowało w jego ocenie przedawnieniem roszczenia z końcem czerwca 2014 r.

W ocenie Sądu Rejonowego oświadczenie pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r. nie było definitywne i jednoznaczne, a powód miał podstawy do przyjęcia, że postępowanie nie zostało definitywnie zakończone i trwa nadal.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że postępowanie likwidacyjne zakończyło się definitywnie dopiero pismem pozwanego z dnia 19 stycznia 2015 r., a zatem od daty jego doręczenia powodowi w dniu 22 stycznia 2015 r. na nowo rozpoczął biec termin przedawnienia. Zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwanego ubezpieczyciela uznał więc ten Sąd za chybiony i powództwo uwzględnił.

W następstwie uwzględnienia apelacji pozwanego Sąd odwoławczy wyrokiem reformatoryjnym powództwo oddalił z powodu przyjęcia, że doszło do przedawnienia roszczenia powoda.

Oceniając jako prawidłowe i przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy nie podzielił jego stanowiska, że decyzja pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r. nie była ostateczna i definitywna, oraz, że jej wydanie nie rozpoczęło na nowo biegu terminu przedawnienia.

W ocenie Sądu odwoławczego, kolejne pismo pozwanego z dnia 19 stycznia 2015 r. było jedynie potwierdzeniem stanowiska zawartego w pierwszym oświadczeniu z dnia 16 czerwca 2011 r.

Sąd ten zarazem stwierdził, że wcześniejsze oświadczenie pozwanego z 16.06.2011 r. mogło wywoływać u powoda pewne wątpliwości interpretacyjne co do szans na uzyskanie odszkodowania, skoro pozwany ubezpieczyciel zaznaczył w nim, że po dostarczeniu dodatkowych dokumentów powróci do sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego zwrot ten należało rozumieć jako „...powrót do rozpoznania już zamkniętej sprawy...”, wobec pouczenia o przysługującej drodze sądowej, która otwierała się po ostatecznej odmowie wypłaty odszkodowania.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu drugiej instancji, 3 - letni termin przedawnienia należało liczyć od dnia doręczenia powodowi oświadczenia pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r., a jeśli powód miał wątpliwości interpretacyjne, to powinien zwrócić się do pozwanego o zajęcie jednoznacznego stanowiska w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania.

W konsekwencji 3 - letni termin przedawnienia roszczenia upłynął dnia 24 czerwca 2014 r., a więc przed wszczęciem niniejszego postępowania, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Powód zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, opierając skargę kasacyjną na zarzutach sformułowanych w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wobec braku wyjaśnienia sprzeczności wynikającej z przyjęcia oświadczenia pozwanego z 16.06.2011 r. za decyzję skutkującą rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia, przy jednoczesnym przyjęciu za własne odmiennych, bo całkowicie opozycyjnych ocen Sądu I instancji nieuznających tego oświadczenia za definitywną odmowę wypłaty odszkodowania.

Nadto zarzucano naruszenie art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. wobec niedokonania przez Sąd odwoławczy własnych odmiennych ustaleń faktycznych, niezbędnych dla wydania reformatoryjnego orzeczenia.

Zarzuty mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej obejmują niewłaściwe zastosowanie art. 65 k.c. i art. 819 § 4 k.c. wynikające z subsumpcji do nieustalonego stanu faktycznego i przyjęcia a priori, że pismo z 16.06.2011 r. było jednoznacznym i ostatecznym oświadczeniem pozwanego o odmowie wypłaty odszkodowania i czyniło zadość wymogom art. 819 § 4 k.c.

Zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 56 k.c. uzasadniono przyjęciem przez Sąd odwoławczy definitywnej odmowy przez pozwanego wypłaty odszkodowania w piśmie z 16.06.2011 r. w sytuacji, gdy pozwany nie mógł odnieść się merytorycznie do roszczenia powoda, zastrzegając powrót do rozpoznania sprawy i poinformowanie powoda o swoim stanowisku w odrębnym piśmie.

Z kolei zarzut błędnej wykładni art. 819 § 4 k.c. uzasadniono przyjęciem rozpoczęcia biegu przedawnienia od dnia otrzymania przez powoda oświadczenia z dnia 16.06.2011 r., podczas gdy powód otrzymał ostateczną decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania w dniu 22.01.2015 r., co skutkowało wówczas rozpoczęciem biegu przedawnienia.

Powód zarzucił nadto niezastosowanie art. 5 k.c. w zw. z art. 355 i art. 819 § 4 k.c.

Skarżący wniósł o wydanie orzeczenia kasacyjnego, a ewentualnie o wydanie wyroku reformatoryjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna może być oparta na zarzucie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., jeśli motywy Sądu odwoławczego nie są jasne i w konsekwencji uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Sąd Najwyższy nie może samodzielnie rekonstruować powodów i znaczenia słów którymi kierował się Sąd drugiej instancji interpretując sformułowania oświadczenia pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r. jako „...powrót do rozpoznania już zamkniętej sprawy” (por.

postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. okazał się więc uzasadniony. Z jednej bowiem strony Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego co do tego, że decyzja pozwanego nie była ostateczna i definitywna, czyli dokonał odmiennej jej oceny, uznając dzień jej doręczenia zgłaszającemu roszczenie w czerwcu 2011 r. za zdarzenie rozpoczynające na nowo bieg przedawnienia.

Z drugiej jednak strony, Sąd odwoławczy ocenił, że nie ulega wątpliwości, iż oświadczenie pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r. mogło wywoływać pewne wątpliwości interpretacyjne co do tego czy powód ma szanse na uzyskanie odszkodowania, skoro pozwany w piśmie tym zaznaczył, że po dostarczeniu dodatkowych argumentów powróci do sprawy.

Taka niejednoznaczność stanowiska Sądu drugiej instancji w ocenie treści i charakteru omawianego oświadczenia pozwanego nie powstrzymała jednak Sądu drugiej instancji od wydania wyroku reformatoryjnego oddalającego powództwo, a opartego na założeniu definitywnego charakteru oświadczenia ubezpieczyciela z dnia 16 czerwca 2011 r. o odmowie świadczenia, a w konsekwencji o przedawnieniu dochodzonego przez powoda roszczenia.

Wobec tego, że jednoznaczne ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych, ustalenie takie, a zwłaszcza jego brak nie może podlegać kontroli kasacyjnej przeprowadzanej w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Kontroli takiej, z zastosowaniem art. 65 k.c., podlega poprawność dokonanej wykładni ustalonego oświadczenia woli (wyrok SN z dnia 15 października 2002 r., II CKN 1167/00, niepubl.). Brak zatem stabilnych ustaleń faktycznych w przedmiocie treści oświadczenia woli pozwanego zawartego w piśmie z dnia 16 czerwca 2011 uniemożliwia ocenę prawidłowości jego wykładni, a w konsekwencji w tej sprawie zwłaszcza prawidłowości zastosowania przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego, w szczególności art. 819 § 4 zd. drugie k.c. (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 133/14, niepubl.).

Sąd drugiej instancji musi stanowczo ocenić, czy ubezpieczyciel przeprowadził i kiedy zakończył postępowanie likwidacyjne jednoznacznym oświadczeniem o odmowie powodowi świadczenia (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, niepubl.), ponieważ takie ustalenie treści oświadczenia ubezpieczyciela pozwoli dopiero na dokonanie oceny poprawności aktu subsumpcji prawa materialnego, tj. w przedmiotowej sprawie zastosowania art. 819 § 4 zd. 2 k.c. W przepisie tym ustawodawca związał bowiem moment rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia zgłoszonego ubezpieczycielowi roszczenia z dniem otrzymania na piśmie oświadczenia ubezpieczyciela, m.in. o odmowie świadczenia.

W judykaturze jednoznacznie już podkreślono, że oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego postępowanie likwidacyjne, jeśli nie ma ono charakteru definitywnego. Dopóki zatem postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, to oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie, a zatem wywołującego skutek prawny w postaci rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia z mocy art., 819 § 4 zd. drugie k.c. (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14, niepubl.).

Treść takiego oświadczenia woli musi więc spełniać wymogi przewidziane w art. 16 ust. 3 ustawy dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, wskazując m.in. na okoliczności oraz na podstawę prawną uzasadniającą stanowczą odmowę wypłaty świadczenia. Wykładnia treści spornego oświadczenia woli z dnia 16 czerwca 2011 wymaga zastosowania przy dokonywaniu ustaleń, przesłanek określonych w art. 65 § 1 k.c. w sytuacji występowania wątpliwości interpretacyjnych, a których to wystąpienie określił Sąd drugiej instancji, w odniesieniu do oświadczenia pozwanego z dnia 16 czerwca 2011 r., jako nieulegające wątpliwości.

Wobec zatem braku stabilnych ustaleń faktycznych w przedmiocie treści oświadczenia woli pozwanego zawartego w jego oświadczeniu z dnia 16 czerwca 2011 r. oraz faktu przekazania powodowi przez pozwanego kolejnego oświadczenia z dnia 19 stycznia 2015 r., na obecnym etapie postępowania nie jest

możliwa ocena prawidłowości zastosowania art. 819 § 4 zd. drugie k.c., w przedmiocie określenia dnia, od którego termin przedawnienia rozpoczął się na nowo. Zarzut naruszenia tego przepisu wskutek co najmniej przedwczesnej jego prawidłowej subsumpcji, okazał się zatem usprawiedliwiony.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

aj

r.g.